

Link do produktu: <https://www.sklep.medyk.com.pl/lek-w-polsce-nr-22013-pdf-p-344.html>

## Lek w Polsce nr 2/2013 PDF



Cena	<b>9,00 zł</b>
Dostępność	<b>Dostępny</b>
Producent	<b>Medyk Sp. z o.o.</b>

### Opis produktu

OD REDAKTORA

Extractum spissum czyli wyciąg gęsty

Wojciech Łuszczyna

Dna moczanowa jest, historycznie ujmując, jedną z najbardziej rozpoznawalnych chorób trapiących nas od czasów neandertalskich. Któż nie słyszał o podagrze? Określenia chronagra czy gonagra były stosowane nieczęsto, dotyczyły bowiem stawów rzadziej zajmowanych przez chorobę. Dna mogła być przyczyną wielu zwrotów w historii – być może spowodowała dobrowolną abdykację jednego z najpotężniejszych władców Europy, monarchę globalnego – cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i króla Hiszpanii Karola V Habsburga (nad jego imperium nie zachodziło słońce), który w 56. roku życia „przeszedł na emeryturę”. Na podagrę cierpieli także: Leonardo da Vinci, Henryk VIII, Anna Stuart, Rembrandt van Rijn, Zygmunt III Waza, Stanisław August Poniatowski, Benjamin Franklin, Izaak Newton, Karol Darwin, Ludwig van Beethoven, Otto von Bismarck. Nic dziwnego, że uchodziła za arystokratyczną „chorobę królów”. Dzisiaj dna moczanowa nie jest już wiązana z tronem, ale raczej ze stołem i stylem życia, bynajmniej nie monarszym. Otyłość, brak ruchu, nadużywanie alkoholu mają niemały udział w szybkim zwiększaniu się populacji chorych, chociaż rozpoznawane są także postaci choroby generowane przez inne przyczyny. Leczenie dny moczanowej według najnowszych zaleceń uwzględnia oczywiście etiopatogenezę schorzenia. Istotne są kryteria rozpoznawcze – jednym z częstych błędów jest rozpoznawanie choroby wyłącznie na podstawie badania stężenia kwasu moczowego we krwi, bez współistnienia objawów klinicznych i danych z wywiadu. Często też leki zastępować mają dietę ubogopurynową i ruch.

Również suplementy żywności nie mogą zastąpić przestrzegania zasad utrzymywania odpowiedniego poziomu sprawności intelektualnej do późnej starości, zwanego niegdyś „higieną psychiczną”, aczkolwiek znane są, często od bardzo dawna, i szeroko stosowane różnorodne Substancje wspomagające sprawność intelektualną i funkcje poznawcze w różnych grupach wiekowych.

Trwa całoroczny „sezon” na zapalenia gardła. Do przyczyn oczywistych, związanych na ogół z wirusową lub mieszaną infekcją, coraz częściej dołącza zapalenie wywołane czynnikami fizycznymi, takimi jak suche powietrze w klimatyzowanych pomieszczeniach, uraz termiczny spowodowany przez zimne napoje czy lody. Liczba dostępnych preparatów zwiększa się i obecnie ich właściwa identyfikacja oraz przeznaczenie sprawia trudność nie tylko pacjentom, ale też farmaceutom i lekarzom. Stąd my często przypominamy Postępowanie w zapaleniu gardła.

Polecam Państwu analizę prawną, której przedmiotem są Akcje promocyjne w aptece w świetle bieżącego orzecznictwa sądów administracyjnych (NSA i WSA). Jaki typ działalności promocyjnej jest dopuszczalny? Czy „bezkarnie” możemy mierzyć ciśnienie tętnicze, zezwalać na konsultacje dermokosmetologiczne? Kontrowersje wzbudza niespójne i często nieczytelne dla nieprofesjonalisty prawo.

Czy rzeczywiście nadmiar regulacji i informacji nie wprowadza ich funkcjonalnego niedoboru? Staram się odpowiedzieć na to pytanie w felietonie ze stałego cyklu W oparach postępu, noszącego tytuł Pociąg do łykania leków... Już Tytus Liwiusz uważał, że Obfitość budzi przesyt. A przesyt – może być przecież przyczyną wielu groźnych chorób.

